

KURJER WARSZAWSKI

D. 3. Lutego. — Rok 1838.
Sobota.

N^o 32.

Dziś, Ś. Błażej.
Jutro, Ś. Andrzej Biskup.

Wczoraj w kościele XX. Augustjanów Amatorowie i Artysci grali w czasie summy Mszą Józ: *Elsnera* in F. W kościele XX. Piłarów śpiewano Mszą Pastorską Ner 10 J. *Krogulskiego* i Kantatę z echem. — Dziś w kościele XX. Bernardynów odbyło się żałobne Nabożeństwo za duszę ś.p. JW. Ant: *Darewskiego* b. Jenerała b. W. pols.: — Onegdaj wieczorem przybył do Warszawy JW. Jenerał-Adjutant *Szypow*, Dyrektor Główny prezy: w Komisji Rząd: S. W. D. i O. P. — Mianowani przez Radę Admini: PP. Syl: *Jankowski* Prokurator Król: przy Tryb: c. gub: *Kalis*; Zastępcą Sędziego *Appel*; Fra: *Maciejowski* Zastępcą Podśędka Sądu pok: paw: *Rawski*; Zastępcą Podprokuratora przy Sądzie krymi: gub: *Płoci*; i August; Stef: *Wąsowicz* Jakwrent Sądu poli: popr: wydż: *Płoci*; Zastępcą Assessora Try: c. gub: *Płocki*; Jul: *Bader* Zastępcą Asses: Sądu krymi: gub: *Mazo*; i *Kali*; Zastępcą Pisarza t. Sądu; *Walen*; *Lasiecki* Zastępcą Asses: Sądu pol: popraw: obw: *Warszaw*; Zastępcą Asses: Sądu krymi: gub: *Mazo*; i *Kalis*; *Alex*; *Zawrynowicz* Sekretarz w kancel: przybocz: Dyrektora Gł: S. W. D. i O. P., Tłumaczem starszym do korespondencji w języku Rosyji: w biurach Kontrolli Innej Najwyż: Izby Obrach.: Zatwierdzony P. *Tańciewicz* b. Rotmistrz wojsk Ces: Ross: na p.o. Adjunkta wydż: polic: przy Rządzie gub: *Krakowski*. — Na wakujący urząd Archiwisty akt dawnych w Lublinie, ogłoszono konkurs.

Onegdaj odbyło się publiczne posiedzenie Władz Towarzystwa Kredytowego, na którem Dyrekcja Główna tegoż Towarz: zdała sprawę z czynności ubiegłego 2 półrocza 1837 r., a 23 od zawiązania się Towarzystwa. Zagaik posiedzenie w zastępstwie Dyktora Główn: Prezyd: w Kom: Rząd: Przych: i Skarbu, JW. *Radea* Stanu Prezes Banku *Lubowidzki* mówią następująco: Szanowni Panowie! Tylekrotnie po-

wracały już półroczne zdania sprawy Dyrekcji Główny Towarzystwa Kred: i wiążące się z niemi czynności, iż powołanemu do zagaienia obrad Waszych Panowie, dosyć jest zwrócić uwagę na przeszłość, aby wystawić i cel zebrania Waszego i ważność czynności któremi się zajmować macie. W tej przeszłości znajdziecie Panowie iak każde zdanie sprawy Dyrekcji Główny było uroczystą chwilą, w której powołani do niej Urzędnicy, wyłuszczaąc w szczegółach załatwione czynności, dając obraz swoich prac i usiłowań, z położonego w nich zaufania wywiązać się starali. Taż sama przeszłość wskazuje Wam Panowie, iak Władza do rozstrząśnienia tych czynności przeznaczona, powołaniu swemu czyniła zadosyć, z tą skrupulatną sumiennością, iakiej wymagało zaszczytne ich położenie i wysoki stopień zaufania obywatelskiego. Te wspólne dążenia, to przebieg się ważności obowiązków, ta ciągła w ich wypełnianiu gorliwość, nie mogły iak pomyślnie sprowadzić skutki. Jakoż widzieliśmy teraz Towarzystwo Kredy: Ziems: na tym stopniu dojrzałości i wzorowego porządku, iż słusznie podobnego rodzaju Instytutom za przykład stawione być może. To świadectwo oddane zostało Władzom wykonawczym Towarzystwa Kred: przez jedne z ważnych magistratur dozorczych, to jest Komitet Właścicieli Listów Zastawnych, który na ogólnem zebraniu wierzyteli Towarzystwa w dniu 15 Września r. z. odbytem, zdawał sprawę z czteroletniego okresu czynności swoich. Powzięli Właściciele Listów Zast: ze zdania tego sprawy przekonanie, że interes ich wiecznie był przestrzegany, że umorzenie Listów Zast: sżło w regularnym prawem wskazanym porządku, że wypłaty posiadaczom wylosowanych Listów Zast: nie tylko następowały w zwykłych terminach, ale nadto z dogodnościami aby każdemu odbior należytosci przyspieszyć i ułatwić. Tak troskliwość Przewodawcy zaspokoiona została, a stróża praw wierzyteli, stali się tylko świadkami ścisłego wypełnienia przyjętych względem nich obowiązków. Zyskało na tem powszechne dobro, bo kurs Listów Zast: ciągle korzystny, pomyślnie wpływał na stan majątkowy licznej klasy mieszkalców. Do najważniejszych czynności upłynionego półrocza należą niewątpliwie prace Wasze Panowie około projektu do nowego prawa o Towarzystwie Kredytowem. Troskliwość N. PANA o dobro właścicieli ziemskich i ogólne względy kredytu publiczn-

go, były powodem N. PANU do żądania od Władz Tow: Kred: projektu do prawa iżby właścicielom dóbr w miejsce umorzonej części długu od Towarzy: zaciągniętego, wolno było nową uzyskać pożyczkę. Wywiązując się z zaszczytnego tego powołania, pragnęliście Panowie pogodzić wszystkie względy, starałiście się aby zamierzona pomoc dla właścicieli ziemskich, była rychła i skuteczna, bez powiększenia ciężaru półrocznych opłat, a obok, tego niespuśczałiście z uwagi aby zobowiązania dotychczasowe ściśle były dopełnione, nabyte prawa ściśle szanowane. Gorliwość z jakąście Panowie pracę tę wykonali, usiłowania aby ją uczynić dokładną i życzeniom MONARCHY odpowiednią, świadczyć będą jako miło Wam iest spełniać dobroczynne N. PANA zamiary, a zarazem hołdem wdzięczności za tę opiekę której kraj nasz ciągle doznaje, i której wszelką swoją winien iest pomyślność. Poczem Członek R: St: Prezes D: Gł: Morawski przemówił iak następuje: „Odczytać się mające Zdanie sprawy za 2gie półrocze 1837 r. a 23 od nastania Towarzystwa Kred: Ziemi: prócz zmiany w okresie czasu i wypadkach liczbowych nie przedstawia nie takiego coby na szczególną uwagę zasługiwało. Powolniejsze iak w kilku poprzedzających półroczach wpływy, są następstwem doświadczonego w niektórych okolicach nieurodzaju Ziemiopłodów. Mimo zwiększone zaległości poborowe nie było potrzeby żądania pomocy od Ban: Pol: bo w odpowiednim stosunku i Wierzytiele Towarzystwa nie śpieszą po odbiór swych należności. Służba Administracyjna Kassowa i rachunkowa coraz więcej się udokładniaią punktualność w wypłatach zawsze iednostajna i tym dążeniom niech nam będzie wolno przypisać choć w części ufnosć, iaką działania i papiery Towarzystwa naszego ciągle zachowują. Wzbogacona świadkami i dla dobra ogółu pożyczecznymi uwagami obudwu Komitetów, Dyrekcji Szczegółowych i pojedynczych stowarzyszonych, Dyrekcja Gł: postawioną została w możności wywiązania się z obowiązku iaki na nią artykuł 3ci Postanowienia najwyższego z d. 5f17 Paźdz: 1836, wkłada, iakoż ostateczny projekt wznowienia pożyczek iuż Rządowi złożyła. Dla nadania skutku projektowi, gdy się Władzy najwyższej podoba, zamieni go w prawo, przysposobić wcześniej co potrzeba iest naszą powinnością. Rozciąglejsze działania i zamierzone odrębne losowania, zrodziły niezbędną potrzebę obmyślenia lokalu na bezpieczniejsze i służbie dogodniejsze pomieszczenie, wszystkich w Warsz: urzędujących Władz Towarzystwa. Nabyte na własność i niebawnie odpowiednio potrzebie urządzić się mający Dom zapewni iak się spodziewać należy, pożądane doko-

ności bez przynależności ciężaru funduszm Towarzystwa. Nadchodzi czas prawem nakazanych wyborów dla odnowienia w połowie Władz zarządzających sprawami stowarzyszonych, czynność ta stała się obecnie ważniejszą, bo się iednoczy z spodziewanem rozpoczęciem wznawiania pożyczek. Rozumiem przeto, być moją powinnością zwrócić uwagę wybierających iak i wybranymi być pragnących, że aby do Władz wykonawczych Towarzystwa z pożytkiem urzędować, nie dość iest mieć dla ogółu dobre chęci, z niemi łączy się powinna nieczem nie przeszkodzona możność ściśłego i bezwzględego dopełnienia obowiązku. Nie wątpię, że wybierający przejmą się potrzebą, obdarzenia ufnoscią tych co czas i pracę swoje pożytkowi Towarzystwa chętnie poświęcać nawykli, a nabytą znajomością rzeczy i wprawą im samym skutecznie usłużyć potrafią. Pragnący być wybranymi, nie zechcą spuścić z uwagi, że służba w Towarzystwie Kredy: pod bezpośrednią opieką Rządu będącym iest służbą publiczną, że wybranemu trudno będzie zastąpić się lub wyręczyć, gdy czas i praca wszystkich stać się mogą potrzebnymi, i że chwila stanowczej pracy niemniej byłaby właściwą do oswajania się z czynnościami i informowania się iak ie załatwiać należy. Dobro i pomyślność Towarzystwa Prawodawca powierzył pieczy samychże stowarzyszonych, w znanych chęciach usprawiedliwienia tego Najwyższego zaufania spoczywa niewątpliwa rękojmia, że wszystkie nasze usiłowania zmierzać zawsze będą do ściśłego wykonania przepisów i zjednania zadowolenia Rządu.“ Poczem Radca Dyr: Gł: Koskowski odczytał Zdanie sprawy, z którego ważniejsze szczegóły zamieszczamy: Ogół udzielanych przez Towarzystwo pożyczek wynosił złp. 257,775,000, po włącznie ostatnie półrocze wystąpiono z sumą zł. 1,009,201 gr. 29, pozostałe wypożyczonych przez Towarzystwo kapitałów złp. 250,765,798 gr. 1. Listów zastaw: w obiegu znajduje się: białych sztuk 123,418 na złp. 173,678,800, złotych szt. 7,183 na złp. 9,022,800, razem szt. 130,601 na zł. 182,701,600. Należność do pobrania od stowarzyszonych wynosiła złp. 12,634,635 gr. 23, nato w minionem półroczu wpłynęło zł. 8,171,490 gr. 13. Zalega z dniem 13 Stycz: r. b. złp. 4,463,145 gr. 10. Największa zaległość ciąży Gub: Płocką i Krakow:, a najmniejsza Gub: Podlas: i August:. Z powodu zaległości sprzedano dóbr 8, wystawionych iest na sprzedaż dóbr 40. Za wylosowane Listy zast: iakó też kupony półroczne należało wypłacić złp. 13,360,962, na to wypłacono 7,747,400 gr. 25. Pozostałe do wypłaty nie zgłaszaących się po odbiór należności zł. 5,613,561 gr. 5. Towarzystwo posiada sumę złp. 3,460,211

gr. 14 własnością jego błądzą, a która pochodzi z kar od zalegających w opłatach rat półrocznych, z opłat od występujących i z innych nadzwyczajnych wpływów.

D. 30 z. m. zakończyła bogobojne i cnotliwe życie ś. p. Magdalena *Pogodzińska* Wdowa, przeżywszy lat 90 i kilka, zostawiła córkę Julianę; utrzymywała się ciągle z pracy rąk swoich aż do ostatniej chwili, mieszkała przy ulicy Dzielnej Nr 2369. — D. 29 z. m. zakończył życie ś. p. August *Gierszt* b. Kapitan b. wojsk pol: z Xtwa Warsz., następnie b. Rewizor Jlny M. Warszawy, i w dniu onegdajszym zwłoki jego pochowane zostały na smętarzu, Ewangelickim. — Onegdaj w Redakcji Kurjera od 3 Panierek złożono zł. 18 na Zupę Rumfordzką. — Według Taxy na b. mięsąc Luty, ma się płacić w Warszawie funt mięsa wołowego gr. 12, krowiego lub z bukátów gr. 11, wieprzowiny ze skórą gr. 12, schabu gr. 10, cielęciny gr. 10. Cena mięsa koszerne go wyższą jest o 3 grosze na funcie od taxy niniejszej. — Człowiek ze wsparcia rodziny utrzymujący się, lat 60 liczący, nałogowy pić iak, zaonegdaj tknął appopleksją krwistą, nagłe życie zakończył. — Wyszedł Wale skomponowany na pjanof: przez Alex: *Kaplińskiego*, ofiarowany W. Karo: *Korwell*; sprzeda się po zł. 1 w Buprze Złecen, ulica Wierzbowa. — Optyk *Bachmann*, mieszkający na ulicy Podwale Nr 522, dokończając artykuł swój *co do szkielec dla krótko widzących* w Nrze 18 Kurjera Warsz: r. b. podanego, tak dla tychże metodeg względu *dobioru i użycia konserwów na bliskość* dalej objawia. Tu mając na celu rozpoznawanie blisko przedmiotu, czytając, pisząc lub co robiąc, winien tedy krótko widzący tak szkła dobrać, aby *nie zmniejszały* głosek lub innego przedmiotu, lecz aby je *jaśniej i wybitniej* przedstawiały. Jednakże dopiero wtenczas to uczynić powinien, gdy symptomy w Nrze 319 w Kur: Warsz: r. z. wymienione, okaza się w oczach jego, zaś do samego użycia

takowych szkielec, nie prędzej przystąpić mu wypada, aż go do tego konieczna zmagli potrzeba, iakkolwiek wcześniej szkielec użyć powinien, nim oczy natężeniem stepione zostaną, i to z scislestem zachowaniem metody w Nrze 343 Kur: Warsz: r. z. dla daleko widzących wskazanej. Przeciwnie tej metodzie używanie szkielec jest szkodliwe; najszkodliwsze zaś stać się wtenczas, gdy są źle dobrane lub gdy krótko widzący użyje szkielec przeznaczonych na odległość, do bliższego rozpoznawania przedmiotów, lub też przeciwnie szkielec na bliskość dobranych na odległość rozróżnienie takowych. Ztąd wynika, że iedne okulary dwóch skutków wydać nie mogą; tedy też krótko widzący mieć powinien dwiaki okulary, to iest: *iedne na odległość a 2gie konserwy na bliskość*. Nie może Optyk pominąć w tem miejscu zwrócić uwagę rodziców i nauczycieli, że nie należy dzieci krótko widzące zmuszać do dalszego patrzenia gołem okiem, odsuwając im książkę coraz dalej od oczu chcąc niby przez to nawyknać je do zwyczajnie odległego widzenia, a to iest to właśnie co stepia wzrok czyniąc go coraz bardziej i mniej zdolnym do dalszego widzenia. Przeciwnie należy dla nich użyć *szkielec konserwów*, a przy stosownem ich użyciu wzmoć się siła widzenia, i Młodzieńiec krótko widzący przyjdzie z czasem bez tychże do odleglejszego rozpoznawania przedmiotów. — (Ar. nad.) Kształtność roboty, pewne utrafienie miary i prawdziwa dogodność wużycia, dać mi powód złożenia publicznie pochwały JP. Teodorowi *Sniechowickiemu*, Fryzjerowi na Podwalu pod Nr 519 zamieszkałemu, albowiem używając Peruki, już od dawnego czasu z wielu miejsc zamawiałem sobie, i lubo niektóre z tych na pozór miały nieiaki kształt, to niedogodność wewnętrzna była na przeszkodzie, lecz dziś mogę sobie pochwlebiać prawdziwie że już szukania lepszych Peruk nie widzę potrzeby. Przeglądałem także przez ciekawość cały Magazyn włosów, w którym widziałem zupełnie nowe szafy robotami dla pteci oboiej, a szczegóły

niej szenia z włosów długich i dobranych kolorów, iak również loki w różnych i najszerszych modach, plecionki kształtnie wypracowane i inne ozdoby, iakie tylko służyć mogą Damom do najwykwintniejszego ubrania. To wykształcenie pracowni wkażdym guście sztuki, zupełne się równa doskonałości zagranicznej. *M. Kownacki*, Obywatel z prowincji. — Nr 3ci *Magazynu powsze*: wyszedł z druku i zawiera: *Seliment zryci*; podróż do Konstantynopola w r. 1836 odbyta (ciąg 3ci); *Nowe dzieło*: *Koliszczyzna i Stepy* (recenzja) dokończenie; *Sposób zachowywania piór stałowych*; *Taniec*, (rycina Hogarta). Nr 4 pod prassą. — *J.P. Wjetan* (*Vicuxtemp*) Wirtuoz na skrzypcach, o którym pisma zagraniczne korzystnie piszą, przybył do Warszawy. — Onegdaj w wielkim Teatrze po Dramacie *5ty Akt*, przywołani wszyscy artyści; a po *Styryjczykach* *J.Pani Koss*, *J.Panna Gwozdecka*, *J.P.P. Morys* i *Turczynowicz*. Wczoraj dla mrozu zamiast widowiska w Wielkim teatrze, dano w *Rozmaitości 3ci raz Konstancję* i *12ty raz Szpadę moiego Ojca*; po pierwszej przywołana *J.Panna Dobrzańska*, po 2giej wszyscy. — Widowisko *Panna Djupui* i *Panny Karoliny Tejcz* zgromadziło wczoraj dość licznych widzów w dawnym teatrze *Rozmaitości*. Tak zwana przechadzka *Minoza*, w której *P. Djupui* ukazuje się cały obwieszony ciężarami, łamanie drążków o rękę i atletyczne postawy *Panny Tejcz* zyskały oklaski. Olbrzymie dzwiganie 6ciu ludzi i ciężaru na szyi, zakończyło to ciekawe przedstawienie. — Na *Wiejskiej kawie* było przeszło 2,000 gości. — Donoszą z Krakowa, że po krótkiej chorobie d. 23 z. m., żyć przestał Dowodzący wojskiem austrija w tym kraju, *Jenerał Kaufman de Trauenstejnburg*. Zwłoki jego pochowano na Podgórskim smętarzu. Żył lat 65.

Niemcy. — Gazety Berlińskie donoszą: Po przestaniu *N. CESARZOWI Ross*: za pośrednictwem *Posła Ross*: w *Berlinie* dokumentu prawa obywatelstwa tegoż miasta, raczył *N.*

CESARZ również przez swego *Posła* udzielił następujące pismo gabinetowe: „Z szczególną przyjemnością przyjąłem ofiarowane mi prawo obywatelstwa w *Berlinie*, i wynurzam moie najszczerze podziękowanie za oświadczone przy tej okoliczności uczucia. Byłem ciągle przejęty najgorliwszym spółudziałem dla miasta, którego mieszkańcy w trudnych czasach doświadczenia odznaczali się wiernem przywiązaniem do swojego Króla, i gdzie zakwitło szczęście moiego domowego pożycia. Złączony więc z niem węzłem nowym, będę nadal tem szczęśliwszym cieszyć się w jego murach ujrzaniem Monarchy, w którym i ja ulubionego Ojca považam. Przyjmcie Panowie z tem zapewnieniem wyraz moiego zupełnego szacunku. Moskwa 6 Grud. 1837. (podp:) MIKOŁAJ. Do Panów Nadburmistrza, Burmistrza i Radców, tudzież Urzędników miejskich królewskiej stolicy miasta *Berlina*.” Przy tejże okoliczności raczył Najmłodszy *CESARZ* przesłać 5000 dukatów dla ubogich miasta *Berlina* i insygnje Cesarsko-Rossyjs: orderu *S. Anny 2 kl.* z brylantami dla Nadburmistrza. Władza miejska ceniąc tę łaskę Monarszą, wynurzyła w tej mierze swoje najserdeczniejsze podziękowanie, i aby pamięć o tejże łasce nigdy nie wygasła, postanowiła założyć Instytut dla 50 starych ubogich, ale uczciwych Obywateli *Berlina*, pod nazwiskiem: *Szpital Obywatelski Miokołaja*; którego wiecznym funduszem będą właśnie podarowane 5000 dukatów. — W Niemczech zamysłaią wzniesić pomnik dowódcy *Herusków Hermanowi*, oswobodzicielowi Niemiec z pod iarzma *Rzymian*. — 26 z. m. wybuchł gwałtowny ogień w pałacu xiążęcym w *Gota*, w którym mieszkał bawiący teraz w tem mieście *Xię Alexander Wirtembergski* z młodą małżonką Królową *Francuzką*. Płomienie rozprzeszły się z taką gwałtownością, że *Xiążę* i jego *Małżonka* ledwie z życiem ujęć zdołali. Mnóstwo kosztownych mebli spłonęło, a całe zabudowanie przedstawia teraz smutny obraz ruin.

niepomyslnie się ukończyć. — 19go z. m. znowu wybuchły płomienie w części zwalisk pogiełdzie, a przy tej okoliczności znowu zapadły się mury. Prócz tego, wybuchły w ostatnich dniach jeszcze 2 pożary w Londynie.

Rozmaitości. — Sławny Kompozytor *Mendelson Bartoldy* ma być obrany Dyrektorem towarzystwa muzycznego w *Frankforcie n. M.*, w miejscu zmarłego *Ris*. — Badacz natury, który odbył podróż naokoło świata statkiem *Bonit*, przywiózł z *Bengalu* dla zoologicznego gabinetu w *Paryżu*, iaja iedwabników. Przez co została rozwiązana trudna kwestja, gdyż dotychczas mniemano, iż niepodobna przewieźć takichow przeź równik, bo pękają w temperaturze 10 stopni ciepła. — Kołaje żelazne czyli raczej maszyny parowe są teraz używane za środek przeciw hypokondrii i wszelkim innym chorobom hemoroidalnym, gdyż poruszenie jest ożywiające, regularne i pkrzepiające. Włoch pierwszy użył tej kuracji, zjadł obiad o godz. 2ej w *Antwerpi*, a o 5tej znowu obiad w *Bruxelli*; nawet skutkiem poruszenia nabył apetytu na wino, i rychło się uleczył. Dla tego też liczba podróżnych na tamecznych kolejach w niektórych dniach dochodzi do 10,000. — W *Paryżu* zawiązało się towarzystwo mające na celu dostarczać do domów wina ze wszelkich roślin, wszelkiego gatunku i w cenach najrozmaitszych. — Pismo angielskie oblicza, że statek parowy siły 100 koni, zupełnie uzbrojony, kosztuje do 800,000 zł. Żołd dla majtków, żywność, opał, wynosi miesięcznie zł. 10,000, opłaty beczkowe i portowe 8000, opłaty assekuracyjne 4000, dodając do tego procent z włożonego kapitału, i inne wydatki, wypada na miesiąc 40,000 zł., prócz głównego kapitału. — W *Londynie* budują hotel, który może będzie najobszerniejszy w całej Europie. Sale iadalne są urządzone dla 1200 osób. Do hotelu przytykają duże ogrody zaleami, fontannami i innemi powabami dla oka gości. Zakład ten mieć będzie własne osobne powozy,

celem utrzymania związku z kolejami żelaznymi we wszystkich kierunkach. 4 milionyłożono na pierwsze wydatki. — Rząd chiński miewał zawsze na uwadze nie tylko u dworu, ale także między ludem utrzymywać pewny rodzaj grzeczności. Chińczykowie posiadają mnóstwo ksiąg o tym przedmiocie. Niektóre traktaty zawierają po 3,000 artykułów. Tu wykładany jest sposób witania, oddawania wizyt, udzielania podarunków, pisanialistów, urządzania uczt i t. d., a to z taką skrupulatnością, że te przepisy mają moc prawną, i nikt nie osmiela się takowych przestąpić. W *Pekinie* istnieje osobny trybunał, czuwający nad wykonaniem tych zwyczajów. — W *Danji* zniesiono ostatki tortury, tak zwaną ostrą *examinację* (ciężkie plagi), której używano do wymuszenia zeznania. — J w *Berlinie* istnieje już fabryka, w której stare gałgany sukienne zamieniają się na nową wełnę. — Nieszczęśliwy Dyrektor *Sewerini* pozbawiony życia w czasie pożaru w włooskim teatrze, zostawił po sobie majątek 2,300,000 fr. zamyslał się żenić, a teraz po jego śmierci dostanie się znaczna część paucizny jego narzeczonej. — 24 z. m. miano dać nową sztukę w teatrze krotowilek w *Paryżu*, już znaczna liczba publiczności była zebrana, gdy nagle wybuchnął pożar w sąsiedniej kawiarni. Sikawka teatralna rychło pośpieszyła na pomoc, ugaszono ogień, lecz parter i przystępy do teatru tak były zalane wodą, że nie można było dać zapowiedzianego widowiska.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Michałowski Marszałek z Obwodu Białostockiego; Łęczyński Adolf Dzie: z Białej; Grobiecki Andrzej Dzie: z Sępowa; Mirecki Jan Dzie: z Gembarszewa; Kochanowski Sale: Dzie: z Radomia; Niemierycz Józef Dzie: z Radosława; Bądziński Paweł Dzie: z Czekanowa.

DONIESIENIA.

W Dobrach Czarkowy położonych w Gub: Krakowskiej Obw: Miechowski Pow: Szkalbiniński nad rzeką Nidą, i w Dobrach Czarnieński położonych, w Gub: Lubelskiej Pow: Lubartowski nad rzeką Tyśmienicą, dostać można każdego czasu na gruncie

dzo wygodna **LODOWNIA**. Wiadomość u właściciela domu.

Wiadomo czynię, iż prawie załte Ruchoomości iako to: **Kanapa**, **Krzesła**, **Szafy**, **Lustro**, w Warszawie przy ulicy Mostowej pod Nr 246, w d. 24 Stycz. (5 Lutego) r. b. o godz. 11 z rana przez publiczną Licytacją sprzedane będą. — *Grzegorz Zawadzki K.*

W składzie Rossyjskich Towarów w domu Petynskusa, sprzedają się **WINOGRONA** astracliańskie.

FUTRO SZOPY, weale duże, są do sprzedania u Pana Sokotowskiego przy ulicy Bielańskiej Nr 606 na rogu ulicy Danielewiczowskiej na lem piątrze.

W Sklepie przy ulicy Miodowej pod Nr 489, w domu W. Łaszczynskiej, dostać można **MASŁA** z Pass, funt po złp. 2.

DONIESIENIE z BIURA JNFORMACYJNEGO.

W Lokalu od rogu ulic Trębackiej i Krakowskiej: Przedmieścia na 1m piątrze w tym domu gdzie na dole jest skład Wódek, dostać można każdodziennie Przekąsek różnych, mianowicie we Wtórki Kołdony litew., w Piątki Ryby różne, w inne zaś dni, staraniem równie utrzymujących ten zakład iest i będzie ażeby łaskawie uczęszających Gości zjednać sobie zadowolenienie w przyrzadzeniu smacznej i czystem tak różnych przekąsek iako też i utrzymujących obok tego napoiów.

DONIESIENIA z BIURA ZLECEN Nr 473 I. C.

Wterazniejszym Karnawale ktoby sobie życzył na wieczory mieć **FORTENJANISTĘ** do grania z akompaniamentem skrzypców lub na samym pantaloniz, niech się raczy zgłosić pod Nr 130, przy ulicy Piekarskiej na 1sze piętro od frontu, do Giermińskiego.

Właściciel fabryki Zduńskiej dawniej Suksessorów Stalewskich w Warszawie przy ulicy Tamka Nr 2862/4 będącej, zawiadamiając każdego kogo to dotyczyć może, że August Kościński Majster Zduński uwolnionym został od obowiązków swoich w tejże fabryce; ostrzega i uprasza zarazem aby temuż Kościńskiemu należytości za robotę około pieców uskuteczniłą, przez rzeczoną fabrykę nadal już niewypłaćni, iak tylko do rąk podpisanego lub osobie do tegoż upoważnionej. *Antoni Stalewski.*

Dziś rano zimna stopni 16. Wczoraj w południe 10. **TEATR ROZMAITOŚCI**. Dziś *Podróż na wesela. Babunia*. — Wczoraj były *Konstancja i Szpada* iak wyżej. — Jutro w obu teatrach stosownie do mrozu.

MASKARADA 3cia Jutro, w czasie której w Wielkim Teatrze *Amerykański pojedynek*.

W dawnym Teatrze Rozmaitości intro *Herkules*. Ludzie różnych pokoleń obok Zamku pod Nr 365. Jutro **BAL OBYWATELSKI** przy ulicy Krakowskie Przedmieście wprost Bednarskiej, pod Nr 429. Bilet wnijsia zł: 3, gr: 5 na ubogich.

Dziś w Kawiarni obok Ratusza, familja *Rudlerów* ostatni raz przed odjazdem grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni w gmachu Teatralnym pod filarami, familje *Hauzer* i *Mittreiter* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni na rogu ulic Bielańskiej i Trósmackiego w domu Lilpopa Nr 600, na żądanie Szanownych Gości, uprzyjemni wieczór grą na Arfach i śpiewem familja *Protzin* od godziny 5 do 10.

Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej, Paulina *Prajs* i siostry *Zenger*, grać i śpiewać będą od godziny 5 do 10 w wieczór.

Jutro w Ogródzie Ohma (Uroha) za Wolskiem Rogatkami, od godziny 3, z południa, na żądanie Szanownych Gości, familja *Szmítów* Styryczyków, grać i śpiewać będzie.

Jutro w Królikarni grać i śpiewać będzie familja *Protzin*; można tamże dostać **PACZKÓW** i różnych **NAPOIÓW**. *Sierpiński.*

Jutro familje Tyrolsko-Alpejskie *Hauzer* z żoną i *Mittreiter*, śpiewem i grą na Cytrze, uprzyjemnią Szanownym Gościom na Wiejskiej Kawie w Oranżerii od godziny 2 z południa do 6 w wieczór. Z nadmienieniem że całe wynagrodzenie zależy od względów Szanownych Gości, podług upodobania.

Jutro w Hotelu Lipskim dane będzie **SNIADANIE**: Flaki po angielski, z pulpetu, Befszytk, Kotlety, etc.

Niżej podpisany utrzymujący Ogródek Wiejskim zwany przy ulicy Mokotowskiej Nr 1757, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w każde święto zaczawszy od intra, w nowo wyrestauowanym Salonie, oraz Pokoiku, daną będzie Zabawa Muzyczna przez zagranicznych śpiewaków złożoną, zacznie się od godziny 3 po południu; obok tego będzie można dostać wszelkich Potraw i Napoiów, oraz Paczków wiedeńskich i Meryngów; przyjmują się także wszelkie obstalunki na wieczory tańcujące i wesela. *Jpnarski.*

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, **SNIADANIE**: Indyk z roż: z sałar, Zając z roż: z podler, Poledwica z roż: z serdela; Potrawa z pulard z ryżem, Flaki 2kie, Ciasto z pieca, Zupa cytrynowa i Rosół. **KOLACJA**: Kwiezoły skierniew; Zrazy a la nelson, Kotlety ciele; z grosz; etc. Na pożegnanie Szanownych Gości, ostatni raz przed wyjazdem familja *Rudlerów* grać i śpiewać będzie pod czas śniadania i obiadu.